

72 - BOŻY PLAN DLA TYCH, KTÓRYM SIĘ NIE POWIODŁO

Nasze ostatnie rozważanie będzie słowem zachęty dla tych, którzy uważają, że ich życie się nie powiodło. Duża liczba osób uważa, że zmarnowała swoje życie i teraz zastanawia się: "co mogę zrobić dla Boga?". Słowo Boże daje nadzieję także takim ludziom.

Jest wiele braci i siostr, którzy uważają, że jeśli w przeszłości grzeszyli i zawadzili Boga, to teraz nie są w już stanie wypełnić Bożego planu dla swojego życia. Oni mówią: "Gdybym w młodości całkowicie oddał się Bogu i żył zgodnie z Jego wolą, to nie narobił bym tego bałaganu i mógłbym żyć zgodnie z jego planem. A teraz już nic nie zrobię". Zgodnie z ludzką logiką brzmi to sensownie. Ale gdy spojrzymy do Słowa Bożego, to okazuje się, że Boże myśli oraz Boże drogi są zupełnie inne i że nawet dla takich osób jest nadzieja.

Po pierwsze, zauważ jak się zaczyna Biblia. Na początku, Bóg stworzył niebo i ziemię. To pisze w 1 Księdze Mojżesza 1:1. Od kiedy Bóg stworzył niebo i ziemię, to wszystko co robi jest w pełni doskonałe i kompletne. Bóg nie robi rzeczy niedoskonałych. Jednak niektórzy aniołowie, których stworzył, odpadli. Opisano to w księdze Izajasza 14:11-15 i Ezechiela 28:13-18. Kiedy to się wydarzyło, to ziemia była bezładnym pustkowiem, nad którym panowała ciemność (1Moj 1:2). Czy wiesz, co wtedy zrobił Bóg? Nie zostawił ziemi w takim stanie. Po ziemi zaczął się poruszać Duch Święty, a Bóg wypowiadał nad nią swoje słowa, które ją zmieniały. Pracował nad tą bezkształtną, pustą i ciemną masą tak długo, aż zamienił chaos w coś bardzo pięknego i mógł powiedzieć, że to jest dobre! (1Moj 1:31). Czego nas uczy, ten pierwszy rozdział? Tego, że jeśli poddasz się Bożemu Słowu (że Bóg mówi jedno, Bóg mówi drugie, Bóg mówi trzecie), tak jak w tym pierwszym rozdziale, to dzięki Duchowi Świętemu może On uczynić Twojego życie doskonałym bez względu na to, jaki zamęt spowodował w Twoim życiu diabeł i ile razy upadłeś.

Prawdopodobnie przed upadkiem Lucyfera, Bóg miał inny plan dla nieba i ziemi. Jednak kiedy Lucyfer zgrzeszył, ten plan musiał być zmieniony. Pomimo, że Bóg zmienił niebiosy i ziemię, to nadal pozostało z niego coś dobrego. Zobacz, co dzieje się dalej. Bóg stwarza kobietę oraz mężczyznę i nadal ma doskonały plan dla ich życia. Boży plan nie przewidywał żadnego zabezpieczenia dla Adama i Ewy w razie, gdyby zjedli owoce z zakazanych drzew, ponieważ to nie było Bożą wolą. Bóg im wyraźnie powiedział, że nie mają z nich jeść. Boży plan zakładał, że nie należy z nich jeść, lecz oni jedli i w ten sposób go zepsuli. Jeśli teraz przeszlibyśmy do racjonalnego myślenia, to można by powiedzieć: "Teraz już nie wypełnią Bożego planu. Teraz Bóg musi stworzyć plan awaryjny, który będzie gorszy od pierwotnego". Ale co czytamy dalej? Dalej czytamy, że Pan przychodzi do Adama i Ewy po tym jak zgrzeszyli i mówi im: „*Nie martwcie się, mam zamiar rozwiązać ten problem. Z kobiety wyjdzie moje nasienie (Chrystus), które zdepcze głowę węża (diabła) i zniszczy jego władzę nad wami*”. Bóg mówił wtedy o śmierci Chrystusa na Golgocie za nasze grzechy i o pokonaniu szatana.

Teraz odpowiedz sobie na pytanie: Czy śmierć Chrystusa była częścią odwiecznego Bożego planu, czy nie? W Objawieniu Jana 13:8, Biblia mówi, że śmierć Baranka była planowana od początku świata. A więc, czy był to odwieczny Boży zamysł, czy było to wyjście awaryjne? Czy ktoś odważy się powiedzieć, że śmierć Chrystusa była wyjściem awaryjnym? Czy był to plan doskonały? Tak, to był doskonały plan. Jednak, jeśli kierujesz się racjonalnym myśleniem, to czytając 3 rozdział Księgi Rodzaju dojdiesz do wniosku, że Chrystus musiał umrzeć tylko dlatego, że zawiedli pierwsi ludzie i gdyby Adam i Ewa nie zgrzeszyli, to w ogóle nie byłoby potrzeby, aby Chrystus umierał na krzyżu.

Wobec tego, był to doskonały plan Boga, czy nie? Gdyby Adam nie zgrzeszył to nie byłoby krzyża na Golgocie, a my, nic byśmy nie wiedzieli o Bożej miłości. Jaka zatem jest odpowiedź na to pytanie? Czy masz zamęt w głowie? Ludzki rozum nie jest w stanie pojąć faktu, że Bóg może realizować swój plan nawet wtedy, gdy człowiek zawodzi.

Racjonalne myślenie tutaj nie działa i wprowadza tylko w zamęt w ludzkim umyśle. Dlatego Biblia mówi: „*Zaufaj Panu z całego serca i nie polegaj na własnym rozumie!*” (Prz 3:5). Gdyby Bóg działał zgodnie z matematyczną logiką, to musielibyśmy stwierdzić, że Chrystus przyszedł na ziemię aby wykonać plan awaryjny. Ale to jest bluźnierstwo. Golgota była częścią doskonałego planu, bo Bóg nie popełnia błędów. Bóg, który zna początek i koniec, i wszystkiego się spodziewa, w swojej miłości wziął pod uwagę także nasze upadki. On wiedział, że doznamy niepowodzeń i dopuszcza nasze upadki, ponieważ ma względem nas doskonały plan. To jest słowo zachęty dla Ciebie.

Doskonałość Bożego planu dla Adama nie polegała na tym, że Adam nie powinien jeść z drzewa poznania, ale na tym, że Bóg od początku znał koniec tej sytuacji i wiedział, że Adam poniesie porażkę. Boży plan uwzględniał tę sytuację. Tak samo jak Ty robisz wiele rzeczy, których Bóg nigdy nie chciał abyś robił. Ale czy wiesz, że On w swojej wielkiej miłości do Ciebie i doskonałej mądrości, przewidział Twoje upadki i nadal jest w stanie doprowadzić Cię do zrealizowania Tego doskonałego planu?

Jego drogi nie są naszymi drogami, a Jego myśli nie są naszymi myślami. Więc nie pozwól aby Twoja logika i Twój rozum mówiły ci, że nie jesteś już w stanie wypełnić doskonałego Bożego planu dla swojego życia. Boże przesłanie z początkowych kart Biblii jest takie: *"Bóg może w cudowny sposób podnieść z upadku każdego człowieka, aby nadal mógł wypełniać Boży plan dla swojego życia"*. To jest napisane na pierwszych stronach Biblii i nigdy nie wolno nam o tym zapominać. Jeżeli będziesz upadał, to Bóg zawsze potrafi Cię podnieść, ale nie po to, abyś zaczął realizować Jego drugi lub trzeci plan awaryjny, ale po to, abyś nadal realizował Jego doskonały plan. Dlatego ważne jest, aby resztę swojego życia całkowicie poświęcić Bogu. Chociaż nasze upadki nie są częścią Bożego planu, to Bóg pozwala abyśmy dzięki nim czegoś się nauczyli. Na przykład, pokory można się nauczyć tylko poprzez porażki.

Wielokrotnie staramy się przezwyciężyć jakiś grzech. Ale nie jesteśmy tego w stanie zrobić do momentu, aż zdamy sobie sprawę, że bez Bożej pomocy jest to niewykonalne. Więc jest to lekcja, którą można zaliczyć tylko dzięki wcześniejszym niepowodzeniom. Weźmy na przykład Piotra. Część szkolenia Piotra w kwestii służenia innym zakończyła się porażką. Pan nie mógł Piotra nauczyć pewnych rzeczy za pomocą edukacji i nauczania, ale kiedy Piotr trzykrotnie się zaparł Pana - co z pewnością nie było Bożą wola - wtedy Pan mógł w Piotrze wiele zmienić, bo to go złamało. Bożą wolą było to, że Piotr musiał być złamany. Więc Bóg może się posługiwać naszymi upadkami, aby uczynić coś dobrego. Jednym z największych Bożych problemów jest to, aby błogosławić nas w taki sposób, żebyśmy nie wpadli w pychę. Jeśli przezwyciężysz gniew i z tego powodu staniesz się dumny, to zaczynasz mieć problem znacznie większy od gniewu. Więc należy nie tylko zwyciężać grzech, ale także pozostawać skromnym. Czy już wiesz dlaczego, Bóg wielokrotnie pozwala nam doznawać niepowodzeń w jakiejś sprawie? Gdyż prawdziwemu zwycięstwu zawsze towarzyszy pokora.

Jeśli wielokrotnie doznaliśmy porażek, to nigdy nie będziemy gardzić innymi, ponieważ wiemy, że nam się też wielokrotnie nie udało. Nigdy nie będziemy też mówić, że z tego powodu człowiek może nadal grzeszyć. Paweł mówi: „*Dobrze, jeśli moja nieuczciwość przyniosła chwałę Bogu*”, ale jeśli wyciągamy z tego błędny wniosek, że *można czynić zło, aby przyszło dobre*”, wtedy ten sam fragment (Rz 3:7 -8) potępia wszystkich, którzy tak myślą. Nie mówię, że należy grzeszyć, ale uważam, że jeśli się nam nie udaje, to Bóg nie rezygnuje z realizacji swojego planu w naszym życiu. Każdemu człowiekowi, którego Bóg używa, kiedyś się nie udawało. Piotrowi, Pawłowi, Janowi, Jakubowi, Tobie, mi i wszystkim innym.

Bóg nie powołuje ludzi, którzy nigdy nie popełnili żadnego błędu. Jeśli Bóg mógłby realizować swój plan tylko w życiu tych, którzy nigdy nie popełnił żadnego błędu, wówczas można by powiedzieć, że nikt poza Jezusem Chrystusem nie był w stanie wypełnić Bożego planu. Dlatego także wielcy mężowie Boży, mogą Ci opowiedzieć o doznanych porażkach.

Teraz nasuwa się pytanie, czy można w to wierzyć, czy nie? Jeśli temu nie wierzysz i mówisz, że w Twoim przypadku nie jest to możliwe, wtedy to nie będzie działać. Jeśli jednak wierzysz, że dla Pana nie ma niczego niemożliwego i że Bóg może uporządkować zamęt, który spowodowałeś w swoim życiu, wtedy wbrew wszystkiemu wydarzy się coś cudownego i będziesz mógł wypełnić Boży plan - gdyż to będzie zgodne z Twoją wiarą. Pomyśl o historii syna marnotrawnego, który zmarnował wiele lat życia i roztrwonił pieniądze, które dostał od ojca. A gdy wrócił do domu, to Biblia mówi, że dostał od ojca najlepszą szatę i najlepsze miejsce. Czy wiesz, co to jest? To jest wiadomość, która mówi że Bóg potrafi podnieść każdą osobę, która narobiła bałaganu w swoim życiu i stworzyć z tego coś wspaniałego. Właśnie o tym mówi historia syna marnotrawnego. Przypomnij sobie historię człowieka, który przyjmował robotników do winnicy. On zaczął przyjmować pierwszych pracowników o godzinie 6:00. Kolejnych zaczął przyjmować o godzinie 17:00, aby pracowali tylko przez jedną zamiast dwunastu. Oni przepracowali tylko 1 z 12 godzin. Innymi słowy, zmarnowali ponad 90% swojego życia. Ale gdy poszli pracować, to otrzymali swoją zapłatę jako pierwsi. Czy wiesz, czego uczy ta przypowieść z Ewangelii Mateusza 20? Tego, że Bóg potrafi coś zrobić nawet z tymi, którzy zmarnowali 90% swojego życia.

Nikt nie jest aż tak beznadziejny, żeby Bóg nie mógł z nim czegoś zrobić. W 1 Liście Jana 3:8 czytamy, że „*Jezus objawia się ludziom po to, żeby zniweczyć dzieła diabelskie*”. Drogi bracie, droga siostrze, On może rozwiązać wszystkie węzły, którymi diabeł związał Twoje życie. Nie słuchaj diabelskich kłamstw, które mówią, że to jest niemożliwe. To będzie niemożliwe, jeśli w to uwierzysz. Jeśli jednak wierzysz Bogu, który potrafi naprawić każdy zepsuty statek lub jak garncarz, od nowa stworzyć każde naczynie, wtedy to się wypełni w Twoim życiu bez względu na to, jakie popełniłeś błędy i ilu doznałeś niepowodzeń.

Zawsze można zacząć od nowa. Jeśli miałeś już tysiąc nowych początków, to dzisiaj możesz zacząć kolejny, tysiąc pierwszy początek. Bóg potrafi uczynić w Twoim życiu coś wspaniałego. Oddaj chwałę Bogu przez uwierzenie, że to jest prawdą, a zobaczysz, że pewnego dnia w wieczności Bóg pokaże ci, jako osobie, która kiedyś była nieudacznikiem, że dzięki Twojemu ziemskiemu życiu otrzymał wiele chwały.

Źródło: www.cfcindia.com/basic-christian-teachings/72-gods-plan-for-those-who-have-failed

tł. www.chlebnieba.pl